

# Mój ziomek – Ganja Mafia

Znów Ganja Mafia, wjeżdża na kwadrat  
Kręcimy to ziom a im znów spina srom  
Ciul w tyłek hejtom, mamy na nich gruby bat  
Niech usłyszy o nas świat,  
idź jak Ci jebie blant  
Znów swoje, tak od lat,  
wciąż niemili dla szmat  
Nawet mama mówi mi  
bym znowu wrzucił to na blat  
Życzysz mi bym złamał kark,  
znów łamię follow-up  
Wiesz jak jest ziomuś,  
to znów gra dla Ciebie brat  
Ze mną stoi ostra gwardia,  
masz zonk jak nie ogarniasz  
Tępy wzrok Twój śledzi  
ruch mój z nami nie jeden wariat  
Przemyśl krok swój, leci buch buch  
Prosto z zielonego gardła  
Oni dali znowu cynk mi,  
to rapu najwyższa karta  
Gra zachodu warta,  
kiedy ze mną jest mój ziomuś  
Nie licz, nie licz tu na farta  
Jeśli wejdiesz nam pod nogi ziomuś  
Od sąsiadów skarga tynk ze stropu leci ziomuś  
Na głośniku GM Banda  
volume na full podkręć ziomuś  
Płonie dobry plon ziom,  
rymem siekam jak Thompson  
Łap Ganja Mafię ziom, jak topielec ponton  
Zdrowie ziomkom, płonie bongo  
I zielono tu jak w Kongo,  
przejmujemy Twoje konto  
Pionę zbijam swoim ziomkom  
Mordo nie masz co się dziwić,

że mi bratem każdy ziomek  
Hejter głupio ryja krzywi,  
Że rap idzie w taką stronę  
W mej pamięci 2Pac,  
Biggie na bok idą łodygi,  
rozumiemy się na migi, ja i mój ziomek!  
Ze mną moje ziomki,  
żadne udawane nigga, widać to  
To są follow-upy, jak nie łapiesz, wyłącz to  
Nikt nie gubi flow, moje ziomki hände hoch  
Chociaż w rajchu nie jesteście,  
coś pierdolisz? jebać to!  
Dla niektórych będzie finał,  
nigdy ziomkom tu kryminał  
Jeszcze raz - pierwsza liga,  
bo z całej polski ziomki  
Na szachownicy nie pionki, więc koniec czasu  
Dawaj to, ziomka witam VUIT VUITTON  
Kręci moja Mafia Grow, dla nas jest Lei Lou  
Fuck the police  
Jak Phil Collins can you feel, nasz jest OLiS  
Kopię bit jak Tong Po, moje ziomki Loco  
To nie styl na Coco, nie London Eye, nie Soho  
To moje ziomki są, wiesz co się kręci ziom  
To nasza druga płyta i to czuć i to widać  
Szybko jak TGV, ziomuś ziomuś, chować się  
Police is coming  
Nas nie dogoni!  
I znów wszystko gra,  
gdy ze mną najlepszy ziomek  
Znamy się od lat, jak z ganją i kielonem  
Przemierzamy razem świat  
i choć igramy z ogniem  
Nie ma czego się bać  
kiedy przy mnie mój ziomek!  
Mój ziomek (x8)  
Nie ma drugiego  
takiego kota jak mój ziomuś, golizna  
Czy płynie flota, zawsze przy mnie mój ziomuś  
Nie poróżni żadna kwota,

dobrze wiesz o tym ziomuś  
Jak masz tłustego topa,  
dawaj skręć Ci ziomuś  
Ze mną pierwsza liga, tylko najlepsze ziomki  
Twoi to marne członki,  
cienkie pionki jak słomki  
Chcesz nam zrobić krzywdę?  
Pójdę i ogarnę glocki  
Walkie-Talkie policyjne raportuje kroki  
Bo Ganja Mafia znowu kradnie flow  
Czekaj ziomek na show  
Hejterów bolą dupy, mówią: kurwa znów tu są  
Twerkują dobre dupy i zjeżdżają super low  
Pucują całe grupy, lecą salwy pow pow pow  
Oddam za Ciebie życie,  
jeśli trzeba będzie ziom  
Póki co tu na szczycie odcinamy znów kupon  
A więc łyk łyk, teraz goudą, lekko pyk pyk  
Lolek spłonął,  
duży plik plik i zdrowia wszystkim  
Moim Ziomom!  
Mój ziomek jest nie  
tylko po to by mieć razem haj  
Pomaga mi kiedy przeciw mnie jest cały kraj  
Pomaga mi kiedy inni tylko kminiają: "why?"  
Moi wrogowie boom bye bye bidi bye!  
Jestem z południa  
i wiem, ja i ziomek jeden cel  
Wyje wyjebane mam na opinie i fejm  
Mój ziomek jest tam gdzie gram  
Mój ziomek jest ze mną i o mnie dba  
Nigdy nie jest tam gdzie morda psa  
Mój ziomek od lat ten sam, go znam  
Mój ziomek,  
mój ziomek, od zawsze tylko szczerze gra  
Mój ziomek, mój ziomek, mamy to samo dna  
HTA i GM fan, nic nie podzieli man  
Ziomek Twój ziomek, mój ziomek mój brat  
I znów wszystko gra,  
gdy ze mną najlepszy ziomek

Znamy się od lat, jak z ganją i kielonem  
Przemierzamy razem  
świat i choć igramy z ogniem  
Nie ma czego się  
Bać kiedy przy mnie mój ziomek!  
Mój ziomek (x8)  
Mam flow, styl, Ty ziom kumasz  
A nie troll, szczył czy zdradziecki judasz  
Lamusy buda, upadają jak domino  
My w trudach kolejny rok, pchamy to!  
To dla ludzi co ze mną od lat ziomal  
Wysoko jak high, leci znów zbity piona  
Twardzi jak Konan, wiem kto jest kto  
Życie jak żar i smoła, my to hartowane szkło  
To leci dla braci, dla tych co kumaci  
Graj w porządku jak  
szacunku nie chcesz stracić  
To leci dla sióstr, co mają dobry spust  
Chrust na ruszt i płonie GM kush  
Wypuszczamy kłęby chmur  
, tuczy nas zdrowy buch  
Jak chiński mur stoimy  
choć pękła dycha w dwóch  
Ziom, idę na bank z Tobą nawet w ciemne bagno  
Mogę liczyć na Ciebie gdy zapanuje hardcore!  
Cała Polska Stand up!  
Silesia Stand up!  
Katowice Stand up!  
Moje Ziomki Stand up!  
Twoje Ziomki Stand up!  
Ganja Mafia Stand up!  
Stand up Stand up  
Smoke weed everyday!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych